

Janusz Szczepański

Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusk
ORCID 0000-0002-0862-3822

Sprawy obronności w działalności Sejmu Ustawodawczego (1919–1922)

Słowa kluczowe

Sejm Ustawodawczy, partie polityczne, Wojsko Polskie, Józef Piłsudski, najazd bolszewicki 1920 r., Rada Obrony Państwa, Rząd Obrony Narodowej, bitwa warszawska 1920 r.

Streszczenie

Z chwilą odzyskania niepodległości jednym z najważniejszych zadań państwa polskiego było stworzenie silnej armii. Dzięki niej można było zapewnić suwerenny byt Rzeczypospolitej, jak też wywalczyć jej najkorzystniejszy kształt terytorialny. Za powołaniem licznej, dobrze zorganizowanej i wyćwiczonej armii opowiadali się liderzy największych partii politycznych zasiadających w Sejmie Ustawodawczym: Związku Ludowo-Narodowego, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” i Polskiej Partii Socjalistycznej. Dwie ostatnie popierały założenia polityki wschodniej Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego

Największym wyzwaniem zwołanego 10 lutego 1919 r. Sejmu Ustawodawczego było odparcie najazdu bolszewickiego 1920 r. Podczas odwrotu wojsk polskich w okresie czerwiec–lipiec 1920 r. służyły temu liczne uchwalone dekryty i ustawy sejmowe, których celem było zwiększenie obronności państwa. Najważniejszą decyzją Sejmu Ustawodawczego, mogącą zmienić losy wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. było utworzenie Rady Obrony Państwa oraz powołanie koalicyjnego Rządu Obrony Narodowej. Tylko pełna mobilizacja wszystkich warstw społeczeństwa Odrodzonej Polski do walki z bolszewickim najazdem, zainicjowana przez ugrupowania polityczne Sejmu Ustawodawczego, sprawne dowodzenie polską armią i męstwo jej żołnierzy, mogły przynieść zwycięstwo w bitwie warszawskiej i zakończyć wojnę z Rosją Sowiecką.

U progu Odrodzonej Polski jednym z najważniejszych jej zadań było ugruntowanie niedawno odzyskanej niepodległości. Wykładnią bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej była świadomość niekorzystnego geopolitycznego położenia państwa polskiego między Niemcami i Rosją, bez względu na jej formę ustrojową.

W zgodnej opinii ogromnej większości ugrupowań politycznych Sejmu Ustawodawczego warunkiem *sine qua non* zachowania przez Polskę niepodległości była jej silna armia. Opowiadały się one za rozbudową i umacnianiem siły zbrojnej, rekrutowanej w ramach powszechnego obowiązku służby wojskowej. 22 lutego 1919 roku prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” Wincenty Witos złożył na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego deklarację, która mówiła o konieczności zespolenia w jeden organizm wszystkich dzielnic Polski. „W tym celu – zapowiadała deklaracja – dążyć będziemy do stworzenia silnej armii, opartej na powszechnym poborze i zasobnego skarbu”¹. W podobnym jak Wincenty Witos tonie wypowiedział się na tym samym posiedzeniu Sejmu prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” Błażej Stolarski. Popierając formowanie silnej, dobrze wyposażonej armii, zarazem stwierdził, iż Wojsko Polskie nigdy nie powinno być użyte do łamania swobód obywatelskich². W opinii Antoniego Anusza – posła PSL „Wyzwolenie”, przewodniczącego Komisji Wojskowej w Sejmie Ustawodawczym: „Dzielna i liczna armia potrzebna jest nam dzisiaj dla wywalczenia niepodległości i ustalenia granic; będzie potrzebna w przyszłości dla ich utrzymania”³.

¹ Sprawozdania Stenograficzne Sejmu Ustawodawczego (dalej: SS SU), 4 pos. z 22 lutego 1919 r., ł. 129; *Deklaracja PSL „Piast” w sprawach ogólnych, złożona przez prezesa Stronnictwa Wincentego Witos na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 22 lutego 1919 r.*, [w:] *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 2, 1918–1939, oprac. S. Giza, S. Lato, Warszawa 1967, s. 10.

² SS SU, 4 pos. z 22 lutego 1919 r., ł. 110; *Deklaracja PSL „Wyzwolenie” w sprawie stosunku do rządu, złożona przez prezesa Stronnictwa Błażeja Stolarskiego na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego*, [w:] *Materiały źródłowe ...*, t. 2, op. cit., s. 13. W bliżej nieokreślonej przyszłości, po ustanowieniu powszechnego pokoju, prezes PSL „Wyzwolenie” Błażej Stolarski przewidywał zastąpienie regularnego wojska milicją ludową.

³ A. Anusz, *Naród, armia i wódz*, Warszawa 1920, s. 15.

Niewiele miejsca poświęciła armii PSL „Lewica” w programie uchwalonym przez Kongres Delegatów PSL w Krakowie w dn. 1 czerwca 1919 roku. Potępiając imperializm i tendencje do militaryzmu jednakże stwierdzono, że wszyscy obywatele Polski muszą być gotowi do obrony ojczyzny⁴.

Natomiast bardzo mocno za utrzymywaniem silnej armii, przynajmniej do momentu usunięcia zagrożenia ze strony sąsiadów, raz jeszcze opowiedziało się kierownictwo PSL „Piast”. Przyjęty 29 czerwca 1919 roku program tej partii wskazywał na potrzebę takiego ukształtowania stosunków z sąsiadami Polski, by stała się ona ostoją pokoju powszechnego w Europie. Równocześnie stwierdzono, że:

Uznając zbrojenia i utrzymywanie wielkich, stałych armii za systematyczne przygotowania do wojny, PSL dążyć będzie do zupełnego rozbrojenia równoległe z innymi państwami. Dopóki jednak Polska zagrożona będzie przez zaborczość państw rozbiornych, Niemców i Rosjan, PSL uznaje w całej pełni konieczność utrzymania silnej, karnej armii z powszechnego poboru, armii narodowej, w której, przy zachowaniu najściślejszej dyscypliny, obywatelskie prawa i godność człowieka znajdować będą pełne poszanowanie⁵.

Należy jednak nadmienić, że już w latach I wojny światowej kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej wychodziło z założenia, że zrealizowanie ideału socjalistycznego będzie możliwe m.in. w wyniku zniesienia armii stałej oraz zastąpienia jej milicją ludową i powszechnym uzbrojeniem ludu. W Polsce niepodległej PPS podjęła próbę tworzenia oddziałów milicji ludowej, które miały bronić rządów Daszyńskiego i Moraczewskiego. Ponieważ w tych oddziałach znalazło się wielu ludzi związanych z ruchem rewolucyjnym, dążących do konfrontacji społecznej, zagrażającej młodej państwowości polskiej, liderzy PPS wysunęli projekt upaństwowienia milicji ludowej, przeznaczonej do utrzymania porządku w kraju. Szybko jednak z niego zrezygnowali widząc zagrożenie dla niepodległości państwa

⁴ *Deklaracja i program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Lewica”* na Kongresie Delegatów w dn. 1 czerwca 1919 r. w Krakowie, [w:] *Materiały źródłowe...*, t. 2, op. cit., s. 20–21.

⁵ *Program PSL „Piast”*, przyjęty na posiedzeniu w Warszawie w dniu 29 czerwca 1919 r., [w:] *Materiały źródłowe...*, t. 2, op. cit., s. 26.

polskiego przez „imperializm ze Wschodu i z Zachodu”. Dostrzegając też konieczność walki o granice, nie mogli być przeciwni ani poborowi rekruta, ani ustawom o powszechnym obowiązku służby wojskowej⁶.

Kwestia bezpieczeństwa międzynarodowego Drugiej Rzeczypospolitej wiązała się także ze wzmocnieniem siły ekonomicznej państwa oraz z rozwojem nowoczesnej, ale zarazem apolitycznej armii. Ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego Polski miały mieć dobre stosunki z państwami ościennymi, unikanie za wszelką cenę konfliktów.

Działania zbrojne miały być dopuszczane jedynie w wojnie obronnej. W programach większości ugrupowań ludowych znalazło się stwierdzenie, że wojna jest „klęską i zakałą ludzkości” i nie leży w interesie mas chłopskich, dlatego że ich cechą jest praca, a nie zaborczość, budowanie – a nie niszczenie⁷.

Formowanie Wojska Polskiego rozpoczęło się tuż po odzyskaniu niepodległości. Władze wojskowe bazowały głównie na ochotniczym zaciągu byłych legionistów, członków Polskiej Organizacji Wojskowej, Polskiej Siły Zbrojnej, zdemobilizowanych żołnierzy Korpusów Polskich w Rosji. Pod koniec 1918 roku w szeregach Wojska Polskiego było 100 tys. ludzi pełnych zapалу i nieźle wyszkolonych. Generalnie jednak stan liczebny Wojska Polskiego w stosunku do zadań był niewspółmiernie mały. Jego zaopatrzenie i uzbrojenie pochodziło z zapasów po okupantach, było więc niejednolite. Źródłem zaopatrzenia wojska były też zakupy zagraniczne, ale realizowane z ogromnymi trudnościami. Broń i zaopatrzenie dostarczane były do kraju często okrężnymi drogami.

Poważniejszą rozbudowę sił zbrojnych umożliwił dekret z 15 stycznia 1919 roku o częściowym poborze rocznika 1898. Dużo większe

⁶ S. Michałowski, *Polscy socjaliści*, [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918–1939*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2001, s. 286–287; J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983, s. 204. Kierownictwo PPS oddało sprawy wojskowe dobrowolnie Piłsudskiemu, a tym samym były one poza kompetencją władz tej partii.

⁷ Szeroko na ten temat J. Jachymek, J.R. Szaflik, *Myśl polityczna ruchu ludowego wobec bezpieczeństwa granic państwowych w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. 4, *Na warsztatach historyków polskiej myśli politycznej*, red. H. Zieliński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 223–254.

znaczenie miała uchwalona z inicjatywy Sejmu Ustawodawczego 7 marca 1919 roku, podczas 11 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, po dyskusji z udziałem kilkunastu posłów, ustawa o poborze sześciu roczników 1896–1901⁸.

Należy jednak nadmienić, że blisko 80% powołanych do wojska stanowiła młodzież chłopska, w dużej mierze niepotrafiąca czytać i pisać, odnosząca się z olbrzymim dystansem do obowiązku służby wojskowej i odradzającego się państwa polskiego. Wśród poborowych szerzyła się ogromna dezercja. Byli oni bardzo podatni na komunistyczną agitację. Tylko ówczesnej kadrze kierowniczej Wojska Polskiego należy zawdzięczać, że już po kilku miesiącach pracy oświatowo-wychowawczej poborowi prezentowali się dobrze pod względem morale i chęci do walki o granice Rzeczypospolitej⁹.

Z inicjatywy Ministerstwa Spraw Wojskowych postarano się uzupełnić szeregi wojska siłami wykwalifikowanymi w niektórych zawodach specjalnych bądź też dać możliwość władzom wojskowym zorientowania się, jaki zapas ludzi pozostaje jeszcze poza wojskiem, posiadających wyszkolenie wojskowe, nabyte bądź w wojskach zaborczych, bądź w formacjach ochotniczych. Na wniosek władz wojskowych Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawy: o przedłużeniu czasu służby popisowym roczników: 1896, 1897, 1898 i 1899, o powołaniu pracowników kolei, poczty, telefonu i telegrafu do służby wojskowej, o osobistych świadczeniach wojennych, o powołaniu dyplomowanych lekarzy i aptekarzy. Została też uchwalona ustawa o kolejach w czasie wojny¹⁰.

Duże znaczenie dla poprawy kondycji stanu oficerskiego i stanu materialnego wojska miały kolejne ustawy wnoszone do Sejmu Ustawodawczego z inicjatywy Ministerstwa Spraw Wojskowych i przez Sejm uchwalone. Należały do nich ustawy:

⁸ SS SU, 11 pos. z 7 marca 1919 r., ł. 473–526. Projekt ustawy o poborze roczników 1896–1901, w imieniu Komisji Wojskowej zreferował poseł Narodowego Zjednoczenia Ludowego – Edward Dubanowicz; J. Odziemkowski, *Wieś i armia w II Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1988, s. 7.

⁹ J. Odziemkowski, *Naród – państwo armia in statu nascendi*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, t. 9, nr 5, s. 78–80.

¹⁰ K. Mazanek, *Sejm Ustawodawczy wobec zagadnień wojskowych*, „Bellona”, t. 9, Warszawa 1923, s. 8.

- o tymczasowym dodatku drożyznianym dla oficerów i żołnierzy;
- w sprawie udzielenia kredytu w sumie 2.750.000 mk. na pobory oficerów i szeregowych byłego II Korpusu;
- w sprawie tymczasowych przepisów o dostarczaniu kwater na potrzeby wojska;
- o rzeczowych świadczeniach wojennych;
- o tymczasowym zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych W. P.;
- o przyznaniu kredytów na zaopatrzenie armii;
- o tymczasowych emeryturach wojskowych.

Wyrazem spłaty chociażby częściowego długu wdzięczności wobec żyjących jeszcze uczestników zrywów niepodległościowych w XIX wieku było uchwalenie dwóch ustaw: o stałej pensji dla weteranów 1831 i 1863 roku oraz o przyznaniu stopni i praw oficerskich weteranom 1831 i 1863 roku.

Posłowie zasiadający w Sejmie Ustawodawczym byli zasypywani skargami od mieszkańców różnych stron kraju o nadużyciach ze strony wojska, zarówno żołnierzy, jak i niejednokrotnie też oficerów. U progu Drugiej Rzeczypospolitej stosunki w wojsku pozostawiały wiele do życzenia. Jak pisał jeden z ówczesnych oficerów:

Korpus oficerski tworzył się w przeważnej części samorzutnie; o ścisłej kontroli w przyjmowaniu nie mogło być mowy wobec wstępowania wprost do oddziałów frontowych. Żołnierz, zdemoralizowany długą wojną, wstępował do wojska polskiego z tymi zaletami i wadami, których nabył w tułaczce po różnych frontach wojny światowej; rekrut szedł na front niewyszkolony, nie wdrożony do twardej dyscypliny służby. Zaopatrzenie wojska dalekie było od doskonałości: żołnierz częściej przymierał głodem niż był syty; nie inaczej było z uzbrojeniem i umundurowaniem. W tych warunkach zachodziły wypadki nadużyć w stosunku do ludności cywilnej, jak niemniej wypadki rozkradania dobra publicznego; zdarzały się i wypadki sprzedajności¹¹.

W związku z tym z inicjatywy posłów Sejmu Ustawodawczego uchwalone zostały trzy ustawy:

- o utworzeniu Urzędu Zaopatrywania Armii;

¹¹ K. Mazanek, op. cit., s. 11.

- o Tymczasowej Komisji Rewizyjnej przy Komisji Wojskowej Sejmu Ustawodawczego;
- o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa z chęci zysku.

Pierwsza z ustaw miała odciążyć intendenturę, zdaniem Sejmu, niewyszkoloną, niestojącą na wysokości zadania i oddać zaopatrzenie wojska w ręce fachowców. W ten sposób odsuwało się od niedoświadczonego, często młodego oficera pokusę nadużyć, na które mógł być narażonym ze strony dostawców¹².

Rozpatrywane podczas posiedzeń Komisji Wojskowej Sejmu Ustawodawczego skargi od ludności cywilnej na wojsko dla Ministerstwa Spraw Wojskowych stanowiły znakomity obraz nastrojów społeczeństwa, a zwłaszcza stosunku mieszkańców do armii. W niedalekiej przyszłości informacje te starano się wykorzystać dla stworzenia harmonijnej współpracy wojska z ludnością cywilną.

Warto nadmienić, że ani społeczeństwo, ani nawet politycy zasiadający w Sejmie „prowadzoną na wschodzie wojną” nie interesowali się. Ówczesny poseł PSL „Piast” Maciej Rataj w swoich pamiętnikach pisał, że w pierwszej połowie 1920 roku

społeczeństwo, ba nawet sejm w stolicy nie miał kontaktu moralnego z wojskami walczącymi hen, gdzieś na kresach. Nie czuły one, że państwo prowadzi wojnę, nie były pod jej wrażeniem. Małe codzienne walki polityczne, wsadzanie szpilek przeciwnikowi, drobniautkie gry i posunięcia mające na celu pozyskanie wyborców odbywały się tak jak gdyby wojna toczyła się gdzieś na księżycu¹³.

W obliczu informacji wywiadu wojskowego o przygotowaniach Armii Czerwonej do ofensywy przeciwko Polsce, Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz Józef Piłsudski za najlepszy sposób odsunięcia bolszewickiego zagrożenia uznał uderzenie wyprzedzające¹⁴.

¹² Ibidem, s. 13. Odtąd do intendentury miał należeć jedynie obowiązek rozdzielania oporządzenia i żywności, zakupy zaś miały wchodzić w zakres czynności Głównego Urzędu Zaopatrzenia Armii.

¹³ M. Rataj, *Pamiętniki 1918–1927*, Warszawa 1985, s. 90.

¹⁴ Piłsudski stwierdził: „Polska musi się przygotować do trzaśnięcia po łapach,

Jedynym sojusznikiem, na którego wczesną wiosną 1920 roku Piłsudski mógł liczyć, byli Ukraińcy. Naczelnny wódz wojsk Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) ataman Semen Petlura, znalazł się wówczas w bardzo trudnym położeniu. W 1919 roku ponosił klęski w walkach, zarówno z wojskami Denikina, jak i z bolszewikami. Na początku 1920 roku resztki oddziałów Petlury zostały zepchnięte na linię frontu obsadzoną przez wojska polskie i znalazły schronienie w Polsce¹⁵.

Piłsudski nalegał też na szybkie sfinalizowanie układu o współpracy z rządem URL. Mimo że nie miał zgody ze strony większości partii politycznych Sejmu Ustawodawczego, zdecydował się na podpisanie w dniu 21 kwietnia 1920 roku układu warszawskiego z ukraińskim atamanem Petlurą. Rząd polski uznał Dyrektoriat Ukraińskiej Republiki Ludowej za jedyny pełnoprawny rząd Ukrainy. Strona polska zobowiązywała się do pomocy w odbudowie niepodległej Ukrainy, która z kolei miała zrezygnować z terytorialnych roszczeń do Galicji Wschodniej i Wołynia aż po rzekę Styr¹⁶.

Powyższy układ nie był akceptowany przez najsilniejsze ugrupowania polityczne w Sejmie Ustawodawczym, jakimi były Związek Ludowo-Narodowy i PSL „Piast”. Tradycyjnie koncepcję federacyjną Piłsudskiego i plany współpracy politycznej i wojskowej z Ukraińską Republiką Ludową popierały władze PSL „Wyzwolenie” i PPS. Piłsudskiemu dla koncepcji sojuszu z Petlurą udało się pozyskać zarówno premiera Leopolda Skulskiego, jak i przywódcę PPS – Ignacego Daszyńskiego, od 24 kwietnia 1920 roku – przewodniczącego sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych.

Mimo że znaczna część ugrupowań politycznych Sejmu była przeciwna układowi Piłsudski – Petlura z 25 kwietnia 1920 roku¹⁷, infor-

dopóki łapy te są jeszcze słabe” cyt. za W. Materski, *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 44.

¹⁵ Szeroko na ten temat, J. Pisuliński, *Nie tylko Petlura. Kwestia ukraińska w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1921*, Wrocław 2004; M. Szumiło, *Józef Piłsudski i sojusz polsko-ukraiński w 1920 roku*, [w:] *Józef Piłsudski. Człowiek – żołnierz – polityk*, red. Z. Girzyński, J. Kłaczek, Toruń 2016, s. 59–64.

¹⁶ M. Klimecki, *Wojna czy pokój. Polsko-ukraińskie negocjacje 1918–1921*, [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 roku i jego następstwa*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Wiszka, Toruń 1997, s. 71; M. Szumiło, op. cit., s. 63–65.

¹⁷ J. Szczepański, *Stanowisko polskich partii politycznych wobec wojny w latach*

macje prasowe o zajęciu Kijowa przez Wojsko Polskie przyjęto z entuzjazmem. Wiadomość ta spotęgowała nastroje patriotyczne w kraju i miała wpływ na wzrost popularności wcześniej atakowanego, głównie przez endecję, Naczelnika Państwa. 4 maja 1920 roku marszałek Sejmu Wojciech Trąmpczyński porównywał wyprawę kijowską z sukcesami Bolesława Chrobrego. Po odczytaniu deklaracji marszałek Trąmpczyński zaproponował wystosowanie telegramu z wyrazami wdzięczności dla Naczelnego Wodza, którego treść posłowie przyjęli przez aklamację¹⁸.

W czerwcu 1920 roku zaczęły się ukazywać pierwsze informacje prasowe o odwróceniu wojsk polskich spod Kijowa. Kierownictwo Narodowej Demokracji określało opuszczenie Kijowa jako klęskę koncepcji federacyjnej Naczelnika Państwa. Żądało także niemieszania się Piłsudskiego do polityki zagranicznej i zlikwidowania „przedsięwzięcia ukraińskiego”¹⁹.

Cytowany już Kazimierz Mazanek wspominał:

Wieści o niepowodzeniach nadchodzą do Sejmu. To pierwsze rozczarowanie bolesne, zawiedzona дума. (...) Pierwszy to właściwie okres niepowodzeń oręża polskiego od czasów odzyskania niepodległości. Sejm nie był na to przygotowany,

1919–1920, „Res Historica”, nr 16; *Państwo – władza – społeczeństwo w dwudziestym wieku*, red. W. Kozyra, Lublin 2004, s. 151–152.

¹⁸ SS SU, 144 pos. z 4 maja 1920 r., ł. 4–6. W telegramie czytamy: „Wieść o świetnym zwycięstwie, jakie odnosi żołnierz polski pod Twoim, Naczelniku dowództwem napawa radosną dumą cały naród polski. Za ten krwawy i bohaterski trud, który zbliża nas do upragnionego pokoju i kładzie nowe podwaliny pod potęgę państwa polskiego, Sejm w imieniu wdzięcznej ojczyzny śle Tobie, Wodzu Naczelnemu i bohaterskiej armii serdeczną podziękę”; T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937, s. 330–331.

¹⁹ „Kurier Poznański” z 15 czerwca 1920 r. ewakuację Kijowa określał jako klęskę koncepcji federacyjnej Naczelnika Państwa: „Toć Kijów miał być stolicą tego sprzymierzonego z Polską państwa ukraińskiego, które razem z nami stawiać miało czoło odrodzonej w przyszłości Rosji. Myśmy z góry przed polityką tą silnie przestrzegali, najpierw dlatego, że do Ukraińców jako sojuszników nie mieliśmy i nie mamy żadnego zaufania, po wtóre, że w zdolność Ukrainy do życia państwowe go nie wierzyliśmy, po trzecie, że zdawaliśmy sobie sprawę z tego, iż stworzenie samodzielnej Ukrainy znaczy oderwanie od Rosji najcenniejszych jej obszarów, z czego wynika, że Rosja się nigdy z tym nie pogodzi i wskutek tego nasza ukraińska polityka prowadzi do ciągłego zarzewia walki z Rosją (...)”.

a pomny niedawnych manifestacji z okazji zwycięstw, nie mógł odruchowo zdobyć się na czyn potężny, czy w wielkim stylu. Opornie posuwały się obrady Komisji [Wojskowej – JS] nad wnioskiem, przesłanym 26 V do Sejmu, domagającym się powołania nowych roczników²⁰.

Na wieść o dalszych klęskach na froncie, 9 czerwca 1920 roku doszło do upadku rządu Leopolda Skulskiego. Po długich przetargach, dopiero 23 czerwca 1920 roku został utworzony gabinet pozaparlamentarny Władysława Grabskiego. W dniu 28 czerwca, podczas konferencji z udziałem marszałka Sejmu Wojciecha Trąpczyńskiego i premiera Grabskiego z przedstawicielami stronnictw prawicowych i centrowych, odrzucono koncepcję powołania rządu obrony narodowej, forsowaną przez ugrupowania lewicowe. Pojawiła się natomiast propozycja utworzenia ciała, nazywanego początkowo komitetem obrony państwa²¹.

Podczas plenarnego posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 30 czerwca 1920 roku w *exposé* nowego rządu, jego premier Władysław Grabski przedstawił projekt ustawy o powołaniu nowego organu, nazwanego już wówczas Radą Obrony Państwa (ROP). Nawiązał do niezwykle trudnej sytuacji militarnej na froncie wschodnim i konieczności powołania owego nowego organu, zdolnego do podejmowania szybkich decyzji w sprawie prowadzenia wojny z bolszewicką Rosją. Miała nim być właśnie Rada Obrony Państwa, stworzona przez „trzy czynniki budowy Polski: Sejm, Naczelnika Państwa i jednocześnie Naczelnego Wodza oraz przez Rząd w postaci jego technicznych wykonawców, tj. poszczególnych ministrów”²².

²⁰ K. Mazanek, op. cit., s. 14.

²¹ P.K. Marszałek, *Rada Obrony Państwa z 1920 roku. Studium prawnohistoryczne*, Wrocław 1995, s. 63–70.

²² SS SU, 156 pos. z 30 czerwca 1920 r., ł. 4–12. Premier Władysław Grabski powiedział m.in.: „Stajemy w obliczu zatroszczenia się o sam byt Polaków. Byliśmy w ciągu półrocza w pewnym błędnym przypuszczeniu, że ten byt jest już niczym nie zachwiany (...) że tu idzie jeszcze o wykończenie w szczegółach tego wszystkiego, co jest podstawą egzystencji na wieki każdego państwa: o granice, o pewność pokoju (...) ale pokój sam nie przyjdzie, przyjdzie dopiero, gdy sami będziemy w stanie postawić to, co jest warunkiem pokoju, a tym warunkiem dla każdego narodu jest własna siła”.

Ustawę o powołaniu Rady Obrony Państwa przyjęto jednomyślnie podczas posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 1 lipca 1920 roku. Miał to być organ tymczasowy, dysponujący pełnią władzy ustawodawczej i wykonawczej we wszystkich sprawach związanych z prowadzeniem i zakończeniem wojny oraz z zawarciem pokoju. ROP miała wydawać w tych kwestiach zarządzenia i rozporządzenia podlegające rygorowi natychmiastowej realizacji. Dzięki ROP możliwe było skoordynowanie wszystkich funkcji państwowych z działalnością gospodarczą i pracą Sztabu Generalnego WP.

Dotychczas każdy projekt ustawy, nim zyskał moc obowiązującą, przejść musiał długą procedurę legislacyjną. Kazimierz Mazanek, analizujący relacje Ministerstwa Spraw Wojskowych z Sejmem Ustawodawczym pisał:

Ministerstwo wносиło opracowany projekt na posiedzenie Rady Ministrów, która po rozpatrzeniu i przyjęciu go, upoważniała ministra do przedłożenia go do łaski marszałkowskiej. Tu po odbyciu pierwszego czytania, które najczęściej było czysto formalnym, odchodził do Komisji Wojskowej, gdzie podlegał szczegółowemu rozpatrzeniu i w formie sprawozdania Komisji wracał na plenum Izby celem przyjęcia go w drugim i trzecim czytaniu, po przegłosowaniu ewentualnych poprawek i przeprowadzeniu rozpraw szczegółowych. Ustawa zyskiwała moc obowiązującą dopiero z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Ustaw (o ile sama ustawa nie postanowiła inaczej)²³.

W dniach szczególnie ogromnego zagrożenia dla państwa postępowanie znacznie uproszczono. Wniosek, uchwalony przez Radę Ministrów z jej upoważnienia przedkładał minister Radzie Obrony Państwa, która, przyjmąwszy go jako swe rozporządzenie, nadawała mu moc obowiązującej ustawy z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Warto podkreślić, że członkom ROP przysługiwało prawo inicjatywy ustawodawczej.

W Radzie Obrony Państwa zasiadali: Naczelnik Państwa jako przewodniczący, premier jako wiceprzewodniczący, Marszałek Sejmu Ustawodawczego, 10 posłów, ministrowie: spraw wojskowych, spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, skarbu, kolei żelaznych, aprowi-

²³ K. Mazanek, op. cit., s. 15–16.

zacji, byłej Dzielnicy Pruskiej oraz trzech przedstawicieli Wojska Polskiego wyznaczani każdorazowo przez Naczelnego Wodza²⁴.

Na posiedzeniu Rady Ministrów z dnia 1 lipca 1920 roku rząd wskazał jako swych przedstawicieli do Rady Obrony Państwa: ministra spraw zagranicznych – Eustachego Sapiechę, ministra aprowizacji – Stanisława Śliwińskiego, ministra kolei żelaznych – Kazimierza Bartła, wiceministra spraw wojskowych – gen. Kazimierza Sosnkowskiego, kierownika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – Józefa Kuczyńskiego. W posiedzeniach ROP najczęściej uczestniczyli generałowie: Józef Leśniewski, Kazimierz Sosnkowski, Stanisław Haller, Tadeusz Rozwadowski²⁵. Wśród posłów desygnowanych przez Sejm Ustawodawczy do udziału w posiedzeniach Radu Obrony Państwa znaleźli się przedstawiciele najważniejszych ugrupowań politycznych: Roman Dmowski (Związek Ludowo-Narodowy), Maciej Rataj (Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”), Jan Woźnicki (Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”), Norbert Barlicki (Polska Partia Socjalistyczna), Adam Chądzyński (Narodowa Partia Robotnicza), Leopold Skulski (Narodowe Zjednoczenie Ludowe), Artemiusz Ludomił Czerniewski (Narodowy Chrześcijański Klub Robotniczy), Jan Federowicz (Klub Pracy Konstytucyjnej) i Aleksander de Rosset (Klub Mieszczkański)²⁶.

Już 1 lipca 1920 roku w Belwederze odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Obrony Państwa, podczas którego głównie zastanawiano się nad działaniami, które mogłyby pozytywnie wpłynąć na podniesienie stanu ducha w narodzie i armii²⁷.

Władze dostrzegały konieczność uświadomienia społeczeństwu grożącego niebezpieczeństwa ze Wschodu. W swoim wystąpieniu

²⁴ P.K. Marszałek, *Rada Obrony Państwa z 1920 roku...*, op. cit., s. 64.

²⁵ A. Leinwand, J. Molenda, *Protokoły Rady Obrony Państwa*, [w:] *Z dziejów stosunków polsko-radzieckich. Studia i materiały*, t. 1, Warszawa 1965, s. 146.

²⁶ SS SU, 157pos. z 1 lipca 1920 r., ł. 28; P.K. Marszałek, *Rada Obrony Państwa z 1920 roku*, op. cit., s. 71–72. Uzgodnienie kandydatów SU do ROP nastąpiło podczas obrad Konwentu Seniorów. Wyznaczono wtedy również po jednym zastępcy członka ROP. Po powołaniu Rządu Obrony Narodowej, w składzie ROP nastąpiły zmiany wśród posłów reprezentujących poszczególne ugrupowania polityczne.

²⁷ A. Leinwand, J. Molenda, op. cit., s. 146–152.

w Sejmie w dn. 30 czerwca 1920 roku premier Władysław Grabski stwierdził: „Ludzie bawią się więcej niż przed wojną. Chodzą spokojni, stawiają wymagania, myślą tylko o bogaceniu się chwilowym, nie dbając o to, że to bogacenie na niczym nie jest oparte, gdyż prysnąć może z chwilą, gdy pryśnie budowa nasza. I to dzieje się nie tylko w stolicy, nie tylko po miastach, to się dzieje wszędzie”²⁸.

3 lipca 1920 roku Piłsudski wydał odezwę *Ojczyzna w niebezpieczeństwie*, wzywającą rodaków, w tym żołnierzy do obrony niepodległości. W drugiej z odezw *Żołnierze Rzeczypospolitej* Naczelný Wódz deklarował, że „Żaden żołnierz po zwycięskiej wojnie do domu wracający, nie zostanie bez warsztatu pracy, czy to na roli czy w mieście”²⁹.

Zachętą dla wojska do wykazania się męstwem w walce z bolszewickim najeźdźcą była uchwalona w dniu 6 lipca 1920 roku przez Sejm Ustawodawczy zmiana w ustawie o orderze *Virtuti Militari*, nadawanym przez Kapitułę Orderu. Od tej pory order ten miał być nadawany na wniosek dowództwa dywizji³⁰.

7 lipca 1920 roku powołano Generalny Inspektorat Armii Ochotniczej, na czele z niezwykle popularnym w społeczeństwie, związanym z endecją i Kościołem – gen. Józefem Hallerem. Przystąpił on do tworzenia formacji, które miały składać się z ochotników w wieku 17–42 lat, nieobjętych obowiązkiem służby wojskowej. Generał Józef Haller stał również na czele powołanego w dniu 8 lipca 1920 roku w Warszawie, z inicjatywy Sejmu Ustawodawczego i rządu oraz przedstawicieli 216 organizacji społecznych, Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa (OKWOP)³¹.

W pierwszej połowie lipca 1920 roku na terenie całego kraju zawiązały się wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne Komitety Obrony

²⁸ Cyt. za P.K. Marszałek, *Rada Obrony Państwa z 1920 roku*, op. cit., s. 141.

²⁹ J. Szczepański, *Spoleczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa–Pułtusk 2000, s. 173–174.

³⁰ SS SU, 159 pos. z 6 lipca 1920 r., ł. 23.

³¹ *Obrona Państwa w 1920 roku*, red. W. Ścibor-Rylski, Warszawa 1923, s. 15; H. Sieński, *Generał Józef Haller – Generalny Inspektor Armii Ochotniczej*, [w:] *W kręgu Józefa Hallera*, Warszawa 2010, s. 27–41; J. Haller, *Wspomnienia*, [w:] *Zwycięstwo 1920 – Warszawa wobec agresji bolszewickiej*, Paryż 1990, s. 321.

Państwa lub Komitety Obrony Narodowej, na ogół na czele z wojewodami, starostami, burmistrzami, wójtami. Skupiały one przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych poza Komunistyczną Partią Robotniczą Polski. Wspomniane komitety powoływały do życia sekcje: finansową, propagandy, opieki nad żołnierzem i opieki nad rodzinami uchodźców³². W ciągu miesiąca do Armii Ochotniczej zgłosiły się tysiące ochotników, wywodzących się z różnych warstw polskiego społeczeństwa. Byli to przede wszystkim urzędnicy, nauczyciele, studenci, młodzież gimnazjalna, harcerze. Po krótkim przeszkoleniu byli oni wysyłani na front³³.

Uchwałą z 8 lipca 1920 roku własną akcją propagandową i oddzielny werbunek ochotników do wojska zapoczątkowało kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej. Odrębne pułki tworzone przez Wydział Wojskowy CKW PPS miały być manifestacją masowego udziału polskiej klasy robotniczej w obronie Ojczyzny³⁴.

Na rzecz Wojska Polskiego opodatkowywali się ziemianie, którzy ofiarowywali również konie na uzbrojenie ochotniczych pułków jazdy. Na wieść o wkroczeniu oddziałów Armii Czerwonej na Podlasie i wschodnie Mazowsze rodziny ziemiańskie pomagały wojsku w wywiezieniu inwentarza do twierdz Dęblin i Modlin. Młodzież z rodzin ziemiańskich oraz drobnej szlachty masowo zaciągała się do pułków jazdy³⁵.

Sekcje propagandy kolportowały dekryty, ulotki, obwieszczenia, plakaty Rady Obrony Państwa i Generalnego Inspektoratu Armii Ochotniczej. W miastach i wioskach pojawiły się hasła: „Ojczyzna w potrzebie!”, „Do broni! Ojczyzna was wzywa!”, „Nam twierdzą będzie każdy próg!”. W niedziele i dni targowe organizowane były

³² Szeroko na ten temat J. Szczepański, *Spoleczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim...*, op. cit., s. 192–205.

³³ Ibidem, s. 284–295.

³⁴ A. Leinwand, *Polska Partia Socjalistyczna wobec wojny polsko-radzieckiej 1919–1920*, Warszawa 1964, s. 188–194. Ponad 1 100 ochotników zwerbowanych przez PPS znalazła się w szeregach 201. pp, zwanego „pułkiem POW”.

³⁵ J. Szczepański, *Ziemiaństwo polskie wobec bolszewickiego najazdu 1920 r.*, [w:] *O polskich elitach raz jeszcze*, red. T. Epsztein, S. Górzyński, A. Karpiński, Warszawa 2007, s. 171–190.

wiece, zazwyczaj kończące się składaniem ślubowania przez młodzież męską i deklaracją, że jak najszybciej stawi się ona w szeregach Ochotniczej Armii³⁶.

Gdy front zbliżał się do Warszawy, zaszła potrzeba zaopatrywania żołnierzy zarówno w paczki żywnościowe, jak i gazety oraz poczytną literaturę. Organizowano także kantyny, gdzie żołnierze mogli nabywać niezbędne artykuły po znacznie niższej cenie. W celu podniesienia ducha w żołnierzu-ochotniku zorganizowano opiekę religijną na dworcach, w szpitalach, punktach zbornych. Wyruszającym na front rozdawano medaliki, szkaplerze, obrazki, odezwy i książeczki o treści religijnej³⁷.

Wielki wpływ na kształtowanie nastrojów społeczeństwa miało duchowieństwo. W kościołach odczytywano z ambon list pasterski polskich biskupów do narodu z 6 lipca 1920 roku. Do wstępowania w szeregi Armii Ochotniczej, podczas nabożeństw i patriotycznych wieców zachęcali księża, zarazem potępiając tchórzostwo i ukrywanie dezertersów³⁸. W akcję mobilizowania polskiego społeczeństwa do walki z najeźdźcą zaangażowały się wszystkie ugrupowania polityczne zasiadające w Sejmie Ustawodawczym. Skierowały do swoich członków odezwy, w których uzasadniały poparcie dla ROP. Wzywały też do zgłaszania się w szeregi Wojska Polskiego, Armii Ochotniczej i tworzenia własnych komitetów werbunkowych oraz składania ofiar pieniężnych³⁹.

Istotny wkład w organizowanie wszelkiej pomocy dla walczących wojsk polskich miało największe ugrupowanie Sejmu Ustawodawczego, występujące pod nazwą Związku Ludowo-Narodowego. 4 lipca 1920 roku w Warszawie, podczas posiedzenia Zarządu Głównego ZLN podjęto decyzję o wystosowaniu apelu do społeczeństwa o pełne zaan-

³⁶ H. Lisiak, *Propaganda obronna w Polsce w rozstrzygającym okresie wojny polsko-sowieckiej 1920 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 4, s. 4–22; J. Szczepański, *Spoleczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim...*, op. cit., s. 182–190.

³⁷ *Obrona Państwa*, op. cit., s. 180.

³⁸ „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” 1920, nr 7–10; „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1920, nr 7–8; „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 1920, nr 9; J. Szczepański, *Spoleczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim...*, op. cit., s. 206–211.

³⁹ J. Szczepański, *Spoleczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim...*, op. cit., s. 179–251.

gażowanie wszystkich Polaków w organizację obrony i uświadomienia celów wojny z bolszewicką Rosją⁴⁰.

Jednocześnie Narodowa Demokracja, wykorzystując nie tylko coraz bardziej niepomyślną sytuację na froncie, ale także upokarzające warunki, na jakie Polska musiała się zgodzić podczas konferencji w Spa, podjęła ostrą krytykę Józefa Piłsudskiego. Podczas jednego z posiedzeń ROP przywódca endecji Roman Dmowski nie szczędził słów krytyki pod adresem Piłsudskiego, obciążając go odpowiedzialnością za dotychczasowe klęski na wschodnim froncie. Sugerował jednocześnie powierzenie stanowiska naczelnego wodza gen. Józefowi Dowbor-Muśnickiemu. Politycy zasiadający w ROP uchwalili jednak prawie jednogłośnie wotum zaufania wobec Józefa Piłsudskiego⁴¹.

Piłsudski uczynił wszystko, aby przywrócić zaufanie w wojsku i społeczeństwie tak do Naczelnego Dowództwa, jak i do dowództw poszczególnych armii. Szefem Sztabu Generalnego w miejsce gen. Stanisława Hallera został mianowany 22 lipca 1920 roku gen. Tadeusz Rozwadowski, który nie tylko że posiadał niewyczerpane bogactwo pomysłów operacyjnych, ale też charakteryzował się pewnością siebie i wprost bezgranicznym optymizmem. Naczelnym Wódcą odwołał także gen. Józefa Leśniewskiego ze stanowiska ministra spraw wojskowych, a powołał na nie bardzo zdolnego organizatora i znawcę spraw wojskowych – gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Dowództwo Frontu Północno-Wschodniego po gen. Stanisławie Szeptyckim objął gen. Józef Haller. Jak pisał W. Witos – gen. Józef Haller „przyniósł z sobą, pomiędzy innymi zaletami, entuzjizm, religijną wiarę w zwycięstwo, osobiste męstwo i zdolność porywania żołnierzy”⁴².

⁴⁰ „Kurier Warszawski” 1920, nr 185. W odezwie ZLN czytamy: „Związek Ludowo-Narodowy wzywa rząd, aby wyraźnie określił cele wojny. Naród i cały świat cywilizowany musi wiedzieć, że Polska prowadzi wojnę nie dla zaboru cudzych ziem, ani dla sztucznego tworzenia nowych państw, których nie pragnie miejscowa nawet ludność, lecz jedynie i wyłącznie dla własnej obrony, dla zabezpieczenia swych granic, swej niepodległości i prawa wszystkich ziem polskich do zjednoczenia z Ojczyzną”.

⁴¹ A. Leinwand, J. Molenda, op. cit., s. 203–204 i 213; R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988, s. 295–296. Roman Dmowski na znak protestu zrezygnował z uczestnictwa w ROP. Wkrótce wyjechał ze stolicy do Drozdowa pod Łomżą, a następnie do Poznania, skąd obserwował dalszy rozwój wydarzeń.

⁴² W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 2, Paryż 1964, s. 273.

Posiedzenia Rady Obrony Państwa służyły podejmowaniu szybkich, jakże koniecznych decyzji. W celu powiększenia liczebnego stanu wojsk wydano cztery rozporządzenia, dwa 14 lipca 1920 roku: o poborze roczników 1894–1890 oraz „w przedmiocie powołania roczników do czynnej służby wojskowej”. Wydane kilka dni później rozporządzenie ROP z 19 lipca 1920 roku dotyczyło zaciągu cudzoziemców do Armii Ochotniczej, zaś kolejne z 11 sierpnia – poboru roczników 1889–1885⁴³.

Świadectwem starań o poprawę zaopatrzenia armii były trzy rozporządzenia ROP⁴⁴:

- z dnia 19 lipca 1920 roku w przedmiocie poboru koni;
- z dnia 25 sierpnia 1920 roku o jednorazowej daninie na potrzeby wojska.

Podniesieniu „karności i ducha” w armii polskiej miały służyć rozporządzenia, mające na celu obostrzenie kar za przestępstwa i zbrodnie przeciw dyscyplinie wojskowej, jak i nagradzanie zasłużonych na frontach oficerów i żołnierzy. Należały do nich rozporządzenia⁴⁵:

- z dnia 14 lipca 1920 roku w przedmiocie ustanowienia odznaki honorowej dla oficerów i szeregowych za czas pobytu na froncie oraz za rany i kontuzje;
- z dnia 30 lipca 1920 roku w przedmiocie sądów doraźnych;
- z dnia 11 sierpnia 1920 roku w przedmiocie utraty obywatelstwa Państwa Polskiego wskutek niespełnienia obowiązku służby wojskowej;
- z dnia 11 sierpnia 1920 roku o ustanowieniu Krzyża Walecznych.

Działalność ustawodawcza Rady Obrony Państwa szła także w kierunku zabezpieczenia losu ochotników, ich rodzin oraz inwalidów⁴⁶.

To tylko część rozporządzeń Rady Obrony Państwa. Z badań Piotra Krzysztofa Marszałka wynika, że w okresie trzech miesięcy swego

⁴³ P.K. Marszałek, *Rada Obrony Państwa z 1920 roku...*, op. cit., s. 123–126.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Ibidem.

działania wydała ich ogółem 58, służyły zwiększeniu obronności Rzeczypospolitej w okresie bolszewickiego najazdu⁴⁷. Należały do nich m.in. rozporządzenia, w przedmiocie:⁴⁸

- powołania prawników do czynnej służby wojskowej;
- wydawania bezpośrednich nakazów rekwizycyjnych przez władze wojskowe;
- utworzenia na obszarze b. dzielnicy pruskiej Zachodniej Straży Obywatelskiej;
- powołania do życia Centralnej Komisji Ewakuacyjnej;
- przymusowej służby w Policji Państwowej.

Jedną z instytucji wspierających działalność Rady Obrony Państwa miał być utworzony w dniu 11 sierpnia 1920 roku Trybunał Obrony Państwa – nadzwyczajny sąd do karania wyższych dowódców za przejawy tchórzostwa w obliczu wroga. Przewodniczącym Trybunału mianowano prof. Oswalda Balzera. Jedyną sprawą, którą zajął się Trybunał była sprawa gen. Aleksandra Boruszcza, oskarżonego o oddanie bolszewikom Wilna bez walki⁴⁹.

Naczelne władze wojskowe, jak i przedstawiciele ugrupowań politycznych zasiadających w Sejmie Ustawodawczym wiąźali ogromne nadzieje z powszechnym poparciem dla Rady Obrony Państwa mas chłopskich. Warto pamiętać, że u progu Drugiej Rzeczypospolitej siły zbrojne składały się w 80% z żołnierzy pochodzących ze wsi. Wartość bojowa na polu bitwy polskich żołnierzy o rodowodzie wiejskim była powszechnie znana⁵⁰.

⁴⁷ Ibidem, s. 126. Rozporządzenia ROP zmieniały postanowienia 77 ustaw, jednego dekretu Naczelnika Państwa, czterech rozporządzeń Rady Ministrów.

⁴⁸ Ibidem, s. 125.

⁴⁹ P.K. Marszałek, *Geneza i działalność Trybunału Obrony Państwa z 1920 r.*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1193, seria Prawo CXCI, Wrocław 1992, s. 125 i nn. Prof. Oswald Balzer zrezygnował z funkcji przewodniczącego Trybunału Obrony Państwa, ze względu na stan zdrowia, A. Leinwand, J. Molenda, op. cit., s. 312.

⁵⁰ J. Odziemkowski, *Wieś i armia w II Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1988, s. 7, s. 18. Chłopski rodowód armii polskiej podczas wojny z sowiecką Rosją podkreślał w wystąpieniu sejmowym z 8 października 1920 r. Jędrzej Moraczewski, SS SU, 171 pos. z 8 października 1920 r., ł. 15.

Tymczasem do Warszawy dochodziły informacje o antypaństwowych postawach chłopów, uchylających się od poboru, udzielających schronienia dezertерom z wojska, podatnych na komunistyczną agitację. Ogół ludności wiejskiej był przeciwny dalszemu prowadzeniu wojny z bolszewicką Rosją, traktując ją jako wewnętrzną sprawę klas posiadających⁵¹.

Rękojmię odparcia bolszewickiego najazdu stwarzało powszechne poparcie dla ROP szerokich mas chłopskich, które za wszelką cenę należało pozyskać. 15 lipca 1920 roku Sejm uchwalił jednogłośnie ustawę o reformie rolnej. Przewidywała ona stopniową, przymusową parcelację za odszkodowaniem nadwyżek majątków ziemskich o powierzchni przekraczającej 60–180 ha. Prawa do nabycia ziemi pozbawiono tych mieszkańców wsi, którzy zajmowali ziemię dworską, odmówili udziału w wojnie lub występowali przeciwko władzy⁵².

Czynnikiem wyraźnie wzmagającym ofiarność wsi w obronie niepodległości było dopiero powołanie w dniu 24 lipca 1920 roku koalicyjnego Rządu Obrony Narodowej na czele z Wincentym Witosem. Główne zadania nowego rządu zostały określone w *exposé* premiera. Należały do nich: obrona państwa, zakończenie wojny i zawarcie sprawiedliwego oraz trwałego pokoju z sowiecką Rosją⁵³.

Wkrótce po objęciu stanowiska premiera Wincenty Witos wydał w kilkumilionowym nakładzie odezwę *Bracia Włościanie na wszystkich ziemiach polskich*. Zapowiadając utworzenie rządów ludowych, wzywał chłopów do walki z najazdem:

Niech każdy z Was spełni swój obowiązek! Kto z Was zdolny do noszenia broni, na front! Dzisiaj największy obowiązek każdego Polaka, to służba w obronie ojczyzny. Na polu walki, na froncie, jest dzisiaj miejsce dla każdego, kto broń dźwigać potrafi. Inni dać muszą ofiarę z pracy i mienia. Precz z małodusznością, precz ze zwątpieniem. Ludowi, który jest potęgą, wątpić nie wolno, ani rezygnować nie

⁵¹ AAN, Adiutantura Generalna Naczelnego Dowództwa (AGND), t. 10, nr 4662 (mfim M-394); J. Szczepański, *Ludowcy wobec wojny polsko-sowieckiej (1919–1920)*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1. *Od zaborów do okupacji (1895–1945)*, red. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Warszawa 2002, s. 67–71.

⁵² W. Stankiewicz, *Konflikty społeczne na wsi polskiej 1918–1920*, Warszawa 1963, s. 312–313.

⁵³ SS SU, 166 pos. z 24 lipca 1920 r., ł. 7–9.

wolno. Trzeba ratować Ojczyznę, trzeba jej oddać wszystko, majątek, krew i życie, bo ta ofiara stokrotnie się opłaci, gdy uratujemy państwo od niewoli i hańby!⁵⁴

5 sierpnia 1920 roku Witos wydał odezwę do żołnierzy *Ojczyzna w niebezpieczeństwie*: „Żołnierze! Na Was dziś opiera się Polska, ona wam powierzyła swoją obronę. Od Was zależy, czy naród będzie mógł żyć w swobodzie i szczęściu, czy się też stanie parobkiem najeźdźców. Broniąc Polski, bronicie siebie i swoich rodzin. Walcząc o utrzymanie państwa, walczyście o spokój i szczęście waszych matek, ojców, braci, sióstr i dzieci. (...)”⁵⁵.

Chłopi i ludowcy traktowali powołanie przedstawiciela chłopów na stanowisko premiera jako zapowiedź nowych ludowych rządów. Na wieś docierali posłowie wszystkich ugrupowań Sejmu Ustawodawczego. Jak wspominał W. Witos: „Urządzali bardzo liczne zgromadzenia, na których przemawiali, podnosząc ducha i budząc zapał, wzywając do wytrwania i ofiar. Znaczna ilość zgłosiła się do szeregów wojskowych”⁵⁶.

Na efekty działalności rządu i szerokiej akcji propagandowej nie trzeba było długo czekać. Już na początku sierpnia 1920 roku pracownicy Oddziału II Ministerstwa Spraw Wojskowych meldowali o widocznej zmianie w nastrojach ludności wiejskiej:

Propaganda na wsi dopiero w ostatnich tygodniach potoczyła się w żywszym tempie. Prowadzona jest głównie przy pomocy wieców, które w wielkiej ilości zwoływane są w miasteczkach i w większych wsiach przez ekspozytury Wydziałów II, Oddziału II Armii Ochotniczej, stronnictw politycznych i przede wszystkim lokalne Komitety Obrony Państwa. Przemówienia mówców czynią na słuchaczach wielkie wrażenie; po wiecu mają miejsce z reguły: zbieranie ofiar na armię, podpisywanie pożyczki państwowej, zapisy na ochotników (...)”⁵⁷.

⁵⁴ Cyt. za W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 2, op. cit., s. 278–279. W wydanej 30 lipca 1920 r. odezwie premier Witos wzywał chłopów do walki z dezertarami; W. Witos, *Wybór pism*, Warszawa 1989, s. 107.

⁵⁵ Cyt. za W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 2, op. cit., s. 281.

⁵⁶ Ibidem, s. 273. 25 lipca 1920 r. na wiecu w Międzyrzeczu Podlaskim do zebranych 2,5 tys. osób przemawiali: poseł PSL „Piast” – Józef Kowalczyk, poseł ZLN – Ksawery Czetwertyński i ks. prałat Wydźga; J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995, s. 92.

⁵⁷ AAN, PRM, Rektyfikaty, Rekt. 49, teczka 4.

Po utworzeniu koalicyjnego Rządu Obrony Narodowej, w którym wicepremierem został Ignacy Daszyński (przedstawiciel PPS), wzrosło zaangażowanie PPS w tworzenie Armii Ochotniczej. Zintensyfikowano wówczas starania o zwiększenie werbunku do powstającego w Warszawie, z inicjatywy szewców, ochotniczego pułku im. Jana Kilińskiego (205. pp). Dowództwo pułku powierzono mjr. Bernardowi Mondowi, znanemu z dzielnej obrony Lwowa⁵⁸.

Powołano także 1. Robotniczy Pułk Obrony Warszawy. Naprędce tworzony, nie miał zapewne większego znaczenia wojskowego, ale miał ogromne znaczenie polityczne. „Wskazywał światu, że to nieprawda, co głosi propaganda sowiecka, że czerwone wojska i pod ich osłoną fikcyjny rząd komunistyczny Marchlewskiego niosą Polsce wyzwolenie od pańskiego ucisku i znajdują w tym poparcie ludu polskiego. Był żywym dowodem, że robotnicy polscy widzą w wojskach sowieckich najeźdźcę”⁵⁹.

W związku z pogarszającą się sytuacją wojsk polskich na froncie, Wydział Wojskowy CKW PPS, w porozumieniu z władzami wojskowymi, zaproponował utworzenie oddziałów dywersyjnych i partyzanckich, działających na tyłach Armii Czerwonej. 1 sierpnia 1920 roku rozkazem Ministra Spraw Wojskowych został utworzony Związek Obrońców Ojczyzny (ZOO). PPS w ramach ZOO zorganizowała kilka własnych oddziałów dywersyjnych. Pomimo krótkiego okresu istnienia, Związek Obrońców Ojczyzny rozwinął ożywioną działalność dywersyjną na tyłach Armii Czerwonej na Mazowszu i Podlasiu⁶⁰.

Po zwycięskiej bitwie warszawskiej i odparciu bolszewickiego najeźdu, pierwsze po dwumiesięcznej przerwie posiedzenie Sejmu Ustawodawczego miało miejsce 24 września 1920 roku. Podczas obrad marszałek Wojciech Trąmpczyński zaapelował o uczczenia pamięci polskich żołnierzy poległych na polach bitew wojny 1920 roku. Odano też hołd Naczelnemu Dowództwu polskiej armii i francuskiemu

⁵⁸ „Kurier Warszawski” 1920, nr 198, s. 3; nr 217, s. 3.

⁵⁹ A. Pragier, *Czas przeszły dokonany*, Londyn 1966, s. 209.

⁶⁰ A. Leinwand, op. cit., s. 194–198. ZOO przygotowywała się również do działalności dywersyjnej na terenie Warszawy na wypadek zajęcia stolicy przez Armię Czerwoną.

rządowi, który jako jedyny wspierał Polskę w walce z bolszewicką inwazją. Marszałek Trąpczyński poinformował także o decyzji Naczelnego Wodza, który jeszcze przed rozstrzygającą bitwą warszawską odwołał gen. Józefa Leśniewskiego ze stanowiska ministra spraw wojskowych, a powołał na nie gen. Kazimierza Sosnkowskiego⁶¹.

Z kolei premier Rządu Obrony Narodowej – Wincenty Witos w swoim *exposé* apelował do polskiego społeczeństwa i elit politycznych o dalszą, pełną konsolidację, dzięki której w tak dramatycznych okolicznościach w sierpniu 1920 roku byliśmy w stanie obronić niepodległość⁶². Dyskusja nad *exposé* Wincentego Witosy miała miejsce podczas posiedzeń Sejmu Ustawodawczego w dniach 7–8 października 1920 roku. Premier Rządu Obrony Narodowej na początku obrad poinformował posłów o zawarciu rozejmu z bolszewicką Rosją⁶³.

Gdy minęło bezpośrednie zagrożenie, jaką była bolszewicka inwazja, została zaniechana działalność Rady Obrony Państwa, jako organu przejściowego. Za koniec działalności ROP należy przyjąć dzień 1 października 1920 roku, kiedy to odbyło się ostatnie, protokołowane posiedzenie tego organu⁶⁴.

W październiku 1920 roku Sejm Ustawodawczy podjął najważniejsze decyzje w sprawie zawarcia pokoju. Ratyfikacja preliminarów pokojowych i rozejmu zawartego w Rydze miała miejsce 22 października 1920 roku podczas 177. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, przy pełnej akceptacji wszystkich ugrupowań politycznych⁶⁵.

Zwiększeniu obronności państwa miały też służyć trzy ustawy uchwalone w 1922 roku przez Sejm Ustawodawczy⁶⁶:

⁶¹ SS SU, 167 pos. z 24 września 1920 r., ł. 4–7.

⁶² Ibidem, ł. 11–20.

⁶³ SS SU, 170 pos. z 7 października 1920 r., ł. 4–24. Posłowie nie szczędzili słów uznania dla premiera Witosy za skuteczne kierowanie państwem podczas bolszewickiej inwazji.

⁶⁴ SS SU, 170 pos. z 7 października 1920 r., ł. 23; P.K. Marszałek, *Rada Obrony Państwa z 1920 roku...*, op. cit., s. 177. Przemawiający w imieniu Związku Ludowo-Narodowego Stanisław Głabiński stwierdził: „R.O.P. spełniła swoje zadanie z chwilą, kiedy sejm się zebrał, z chwilą, kiedy preliminaria pokojowe mają być podpisane”.

⁶⁵ SS SU, 177 pos. z 22 października 1920 r., ł. 4–32.

⁶⁶ K. Mazanek, op. cit., s.19.

- o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojska Polskiego;
- o zaopatrzenia emerytalnym osób wojskowych i ich rodzin;
- o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na rzecz państwa.

Jednocześnie należy nadmienić, że wiele projektów wniesionych do Sejmu przez Ministerstwo Spraw Wojskowych nie zostało rozpatrzone. Z chwilą oddalenia niebezpieczeństwa, jakim był bolszewicki najazd 1920 roku, kwestie obronności kraju nie stanowiły już priorytetu w działalności poszczególnych ugrupowań Sejmu Ustawodawczego. W obliczu zbliżających się wyborów parlamentarnych, a wcześniej wyboru pierwszego prezydenta RP, funkcjonowanie wojska stało się asumptem do wzajemnych oskarżeń, głównie między politykami partii prawicowych i lewicowych. Przedmiotem waśni na forum Sejmu stały się nadużycia wojska wobec ludności cywilnej oraz np. faworyzowanie jednostek wywodzących się z formacji legionowych lub też Błękitnej Armii. Wychodząc generalnie z założenia, że armia powinna być apolityczna, okazją do sporów była np. dyskusja na 260. posiedzeniu Sejmu w dniu 15 listopada 1921 roku nad projektem rządowym „ustawy w sprawie tymczasowych zarządzeń w przedmiocie zwalczania knoń przeciwpaństwowych”⁶⁷.

Przeciągały się także drobiazgowy dyskusje w gronie posłów zasiadających w sejmowej Komisji Wojskowej. W rezultacie Sejm Ustawodawczy nie załatwił tak istotnej dla obronności kraju nowelizacji Ustawy z 1918 roku dotyczącej czasu trwania służby wojskowej. Stało się to głównie za sprawą funkcjonowania Komisji Wojskowej.

Jak wspominał Kazimierz Mazanek:

Wadą osłabiającą wspomnianą zaletę Komisji była przewlekłość obrad, spowodowana nieposkromioną chęcią wypowiedzenia się. Poszczególni posłowie debatowali z drobiazgową pedanterią nad każdym błahym szczegółem; im bliżej było

⁶⁷ SS SU z 260 pos. z 15 listopada 1921 r., ł. 6–38. Udział w dyskusji wzięli posłowie: Feliks Perl, Jan Stapiński, ks. Kazimierz Kotula, Ignacy Daszyński, Józef Putek, Stanisław Bagiński, ks. Józef Kurzawski, Ludwik Gdyk oraz ministrowie: spraw wewnętrznych – Stanisław Downarowicz oraz spraw wojskowych – gen. Kazimierz Sosnkowski.

końca Sejmu, tym więcej potęgowała się drobiazgowość. Uchwalono zaledwie po kilka artykułów przedłożonej ustawy, często nie więcej, jak dwa lub trzy, w ciągu kilkugodzinnego posiedzenia. (...) To przyczyniło się w dużej mierze do niezłatwienia tak ważnej sprawy, jak wspomniana już wyżej ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej⁶⁸.

Natomiast podczas przemówień posłów na forum Sejmu Ustawodawczego padały liczne przykłady oskarżeń o marnotrawstwo pieniędzy publicznych, głównie ze strony osób odpowiedzialnych za polską armię. W rezultacie posłowie opowiedzieli się za zmniejszeniem w czerwcu 1921 roku budżetu polskiej armii prawie o dwa miliardy marek polskich, co było ciosem dla obronności kraju⁶⁹.

Nie dziwi więc, że wkrótce po odparciu najazdu bolszewickiego na Polskę, myśl polityczna PPS ponownie nawiązywała do ideału zastąpienia armii stałej przez milicję ludową i powszechnego uzbrojenia obywateli. Socjaliści twierdzili, że dla zagwarantowania bezpieczeństwa państwa wystarczy armia stała, niezbyt liczna i szkolona w okresie kilku lub kilkunastu miesięcy. Natomiast wspomagałyby ją liczne rzesze rezerwistów gotowych w każdej chwili bronić zagrożonego kraju. Wzorując się na Francji (redukującej służbę wojskową z 3 lat do 18 miesięcy) oraz Szwecji i Holandii (mających tylko 5-miesięczną służbę), a zarazem podkreślając olbrzymie obciążenia dla budżetu z powodu licznej armii, socjaliści postulowali w styczniu 1922 roku ograniczenie czasu służby wojskowej w Polsce z 2 lat do 8 miesięcy. Wniosek ten nie zyskał jednak akceptacji ze strony innych ugrupowań politycznych Sejmu Ustawodawczego⁷⁰.

Socjaliści mieli jednak świadomość, że ówczesne czasy – jak stwierdzał Herman Lieberman w Sejmie w styczniu 1922 roku – nie nada-

⁶⁸ K. Mazanek, op. cit., s. 23.

⁶⁹ SS SU z 231 pos. z 3 czerwca 1921 r., ł. 29–30, ł. 39–42. Jeszcze w lutym 1922 r. Wincenty Witos mówił z trybuny sejmowej, że wśród oficerów byli ludzie „narodowo obojętni”, „panicze”, którzy wcześniej służyli w armiach zaborczych, szukający „tam wrażeń i przygód albo chleba, nie mający żadnej idei”, SS SU z 289 pos. z 28 lutego 1922 r., ł. 13–14; J. Bijak, *Wspomnienia ze służby wojskowej*, Poznań 1929, s. 11–15.

⁷⁰ Cyt. za S. Michałowski, *Polscy socjaliści*, [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918–1939*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2001, s. 288.

wały się do urzeczywistnienia tego ideału. Wnioski wyciągane przez przywódców PPS z czasów najazdu bolszewickiego na Polskę oraz rewindykacyjne zakusy niektórych polityków niemieckich do zachodniej części Rzeczypospolitej powodowały, że nie tylko akceptowali oni konieczność utrzymania armii stałej, ale też opowiadali się za jej rozbudową⁷¹.

Nic też dziwnego, że u schyłku kadencji Sejmu Ustawodawczego konieczność posiadania armii, opartej na powszechnym poborze rekruta, której państwo nie będzie skąpić pieniędzy na wyposażenie, znalazła należyte zrozumienie u ogromnej większości posłów różnych ugrupowań politycznych.

Janusz Szczepański

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Adiutantura Generalna Naczelnego Dowództwa

Prezydium Rady Ministrów – Rektyfikaty

Prasa

„Kronika Diecezji Sandomierskiej” 1920

„Kurier Warszawski” 1920

„Miesięcznik Pasternski Płocki” 1920

„Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” 1920

Źródła drukowane

Anusz A., *Naród, armia i wódz*, Warszawa 1920.

Leinwand A., Molenda J., *Protokoły Rady Obrony Państwa*, [w:] *Z dziejów stosunków polsko-radzieckich. Studia i materiały*, t. 1, Warszawa 1965.

⁷¹ Ibidem. Herman Libermann głosił z trybuny sejmowej: „(...) czasy dzisiejsze są zanadto twarde i ciężkie, umysły są zanadto nieustalone, wulkany, wybuchy antagonizmów, konfliktów i nienawiści narodów ku sobie jeszcze nie wygasły (...) rozumiemy, że gdyby ktoś chciał narzucić Polsce przebudowę obecnej armii w armię milicyjną, to wprowadziłby niesłychany zamęt i niebezpieczeństwo dla Polski. I dlatego, jakkolwiek zapatrzeni jesteśmy w ten ideał, nie będąc utopistami, musimy z uwagi na położenie międzynarodowe świata, przyjąć armię stałą jako konieczność państwową i narodową”.

Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego, t. 2, 1918–1939, oprac. S. Giza, S. Lato, Warszawa 1967.

Obrona Państwa w 1920 roku, red. W. Ścibor-Rylski, Warszawa 1923.

Sprawozdania Stenograficzne Sejmu Ustawodawczego (SS SU) 1919–1920.

Pamiętniki, wspomnienia

Haller J., *Wspomnienia*, [w:] *Zwycięstwo 1920 – Warszawa wobec agresji bolszewickiej*, Paryż 1990.

Kutrzeba T., *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937.

Pragier A., *Czas przeszły dokonany*, Londyn 1966.

Rataj M., *Pamiętniki 1918–1927*, Warszawa 1985.

Witos W., *Moje wspomnienia*, t. 2, Paryż 1964.

Witos W., *Wybór pism*, Warszawa 1989.

Opracowania

Jachymek J., Szaflik J.R., *Myśl polityczna ruchu ludowego wobec bezpieczeństwa granic państwowych w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. 4, *Na warsztatach historyków polskiej myśli politycznej*, red. H. Zieliński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980.

Klimecki M., *Wojna czy pokój. Polsko-ukraińskie negocjacje 1918–1921*, [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 roku i jego następstwa*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Wiszka, Toruń 1997.

Leinwand A., *Polska Partia Socjalistyczna wobec wojny polsko-radzieckiej 1919–1920*, Warszawa 1964.

Lisiak H., *Propaganda obronna w Polsce w rozstrzygającym okresie wojny polsko-sowieckiej 1920 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 4.

Marszałek P.K., *Geneza i działalność Trybunału Obrony Państwa z 1920 r.*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1193, seria Prawo CXCI, Wrocław 1992.

Marszałek P.K., *Rada Obrony Państwa z 1920 roku. Studium prawnohistoryczne*, Wrocław 1995.

Materski W., *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918–1939*, Warszawa 1994.

Mazanek K., *Sejm Ustawodawczy wobec zagadnień wojskowych*, „Bellona”, t. 9, Warszawa 1923.

Michałowski S., *Polscy socjaliści*, [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918–1939*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2001.

Odziemkowski J., *Naród – państwo armia in statu nascendi*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, t. 9, nr 5.

Odziemkowski J., *Więć i armia w II Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1988.

Pisuliński J., *Nie tylko Petlura. Kwestia ukraińska w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1921*, Wrocław 2004.

Sieński H., *General Józef Haller – Generalny Inspektor Armii Ochotniczej*, [w:] *W kręgu Józefa Hallera*, Warszawa 2010.

Stankiewicz W., *Konflikty społeczne na wsi polskiej 1918–1920*, Warszawa 1963.

Szczepański J., *Ludowcy wobec wojny polsko-sowieckiej (1919–1920)*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1. *Od zaborów do okupacji (1895–1945)*, red. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Warszawa 2002.

Szczepański J., *Spoleczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa–Pułtusk 2000.

Szczepański J., *Stanowisko polskich partii politycznych wobec wojny w latach 1919–1920*, „Res Historica”, nr 16, *Państwo – władza – społeczeństwo w dwudziestym wieku*, red. W. Kozyra, Lublin 2004.

Szczepański J., *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995.

Szczepański J., *Ziemiaństwo polskie wobec bolszewickiego najazdu 1920 r.*, [w:] *O polskich elitach raz jeszcze*, red. T. Epsztein, S. Górzyński, A. Karpiński, Warszawa 2007.

Szumilo M., *Józef Piłsudski i sojusz polsko-ukraiński w 1920 roku*, [w:] *Józef Piłsudski. Człowiek–żołnierz–polityk*, red. Z. Girzyński, J. Kłaczko, Toruń 2016.

Tomicki J., *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983.

Wapiński R., *Roman Dmowski*, Lublin 1988.

Defence in Legislative Parliament activities (1919–1922)

Keywords

Legislative Parliament, political parties, the Polish Army, Józef Piłsudski, Bolshevik invasion 1920, Council of National Defense, Government of National Defense, Battle of Warsaw 1920

Summary

At the time of regaining independence one of the most important tasks of the Polish State was to build a strong army so that it was possible to provide national sovereignty and to get the most advantageous territorial boundaries. Leaders of the main political parties in the Legislative Parliament – Popular National Union, Polish People’s Party ”Piast”, Polish People’s Party ”Wyzwolenie” and Polish Socialist Party – were for raising a large, well-organized and trained army. The two last mentioned parties were supporting the basics of the Polish head of state Józef Piłsudski’s Eastern policy. The major challenge of the Legislative Parliament, which was convened on 10th February 1919, was to resist the Bolshevik invasion in 1920. During the retreat of the Polish army from June to July 1920 many decrees and parliamentary laws were passed to improve the defence of the state. The main decision of the Legislative Parliament that could change the course of the Polish-Soviet war was to set up the Council of National Defense and a coalition Government of National Defense. Mobilization of the whole society in the newly-revived Polish state, initiated by political groups belonging to the Legislative Parliament to fight with Bolshevik invasion, efficient Polish Army command and soldiers’ bravery led to winning the Battle of Warsaw and ending the war with Soviet Russia.

Die Frage der Abwehrkraft nach Polnischer Verfassunggebende Nationalversammlung (1919–1922)

Stichpunkte

Polnische Verfassunggebende Nationalversammlung, politische Parteien, polnische Armee, Józef Piłsudski, Polnisch-Sowjetischer Krieg 1920, Nationalverteidigungsrat, erste Regierung von Wincenty Witos, Schlacht bei Warschau 1920

Zusammenfassung

Wenn Polen ihre Unabhängigkeit wiedererlangte, war der Mangel der starken Armee

ein gravierendes Problem. Ohne heftige Streitkräfte zu haben, konnte Polen sich selbst keine Unabhängigkeit sichern und keine günstige territoriale Form erringen. Die größte politische Parteien im Polnischen Verfassungsgebenden Nationalversammlung (Populäre Nationalunion, Polnische Volkspartei „Piast“, Polnische Volkspartei „Wyzwolenie“, Polnische Sozialistische Partei) wollten eine mächtige, zahlreiche Armee bilden. Zwei letzte von ihnen waren Anhänger der Ostpolitik von Józef Piłsudski, der ein Staatsleiter und ein Oberbefehlshaber war. Am zehnten Februar 1919 wurde der Polnische Verfassungsgebende Nationalversammlung einberufen. Im Jahre 1920 war ein sowjetischer Angriff ein gravierendes Problem. Polnische Politiker mussten damit fertig werden. Im Juni und Juli 1920, wenn die polnische Armee sich zurückzog, wurden viele Dekrete und Gesetze erlassen. Sie hatten zum Ziel, die Abwehrkraft von Polen zu steigern. Die wichtigste Entscheidung, die den Ablauf der Krieg ändern konnte, war die Nationalverteidigungsrat und ein Koalitionsregierung von Wincenty Witos zu berufen. Nur wenn alle soziale Schichten der Zweiten Polnischen Republik mobil gemacht wurden, um gegen die Rote Armee zu kämpfen, wenn die polnische Armee problemlos befehligt wurde, konnte Polen Schlacht bei Warschau und den Krieg siegen. Das war möglich auch dank des Polnischen Verfassungsgebenden Nationalversammlung und des Muts von Soldaten.

Вопросы обороны в деятельности Законодательного сейма (1919–1922)

Ключевые слова

Законодательный сейм, политические партии, Войско польское, Юзеф Пилсудский, большевистское нашествие 1920 года, Совет государственной обороны, Правительство национальной обороны, Варшавская битва 1920 года

Резюме

С момента обретения независимости одной из главных задач польского государства было создание сильной армии. Благодаря ей можно было обеспечить суверенное существование Республики, а также завоевать для нее наиболее выгодную территориальную форму. За создание многочисленной, хорошо организованной и обученной армии выступали лидеры крупнейших политических партий, заседающих в Законодательном сейме: Крестьянско-национального союза, Польской крестьянской партии «Пяст», Польской крестьянской партии «Освобождение» и Польской социалистической партии. Две последние из них поддерживались предположения восточной политики Начальника государства и Верховного главнокомандующего Иосифа Пилсудского. Самой большой проблемой созданного 10 февраля 1919 года Законодательного сейма была борьба с большевистским нашествием 1920 года. Во время отступления польских войск в период с июня по июль 1920 года были приняты многочисленные постановления и законы Сейма, направленные на повышение обороноспособности государства.

Самым важным решением Законодательного сейма, способным изменить судьбу Советско-польской войны 1920 года, было создание Совета государственной обороны и назначение коалиционного Правительства национальной обороны. Только полная мобилизация всех слоев общества Возрожденной Польши для борьбы с большевистском нашествием, инициированная политическими группировками Законодательного сейма, эффективное командование польской армией и мужество её солдат, могли принести победу в Варшавской битве и остановить войну с Советской Россией.